

KURIER GMIN

BRZEG DOLNY * OBORNIKI ŚLĄSKIE * WIŃSKO * WOŁÓW

Nr 24 (59) Rok III

12 czerwca 1992 r.

Cena 1000 zł

Uwolnić agentów z teczek!

W zeszły piątek siedem milionów Polaków poszło niewyspanych do pracy. Rano otwarto teczki byłych agentów, a już wieczorem odwołano rząd. Właśnie te wydarzenia zdominowały dyskusję z parlamentarzystami Unii Demokratycznej: posłem Władysławem Frasyniukiem oraz senatorem Franciszkiem Połomskim, która odbyła się w poniedziałek w Wołowskim Domu Kultury.

Władysław Frasyniuk powiedział, że Unia już od dawna szykowała się do obalenia rządu za jego gospodarczą niemoc i za brak koncepcji. Teczki przyspieszyły tylko upadek rządu. Pan Frasyniuk, podobnie jak cała Unia, uważa, że teczki powinny zostać zamknięte i ujawnione dopiero za 30 lat, gdy nie będą mogły nikomu zaszkodzić. Zdaniem Unii głównym powodem za tym, aby akta osobowe SB i UB nie ujrzały światła dziennego, jest fakt, że bardzo trudno będzie odróżnić prawdziwych agentów od niewinnie oskarżonych. Poza tym UD uważa, że pozostawienie sprawy teczek w rękach jednego ministra, a co za tym idzie partii zaangażowanej politycznie, powoduje wykorzystanie tych materiałów do osiągania doraźnych celów politycznych.

Moim zdaniem obawy Unii i pana Frasyniuka o to, że niewinni ludzie mogą zostać wrobieni we współpracę są bezpodstawne. Ponieważ dokumentem, który jednoznacznie określa kto był, a kto nie był agentem lub współpracownikiem jest lista płac. Oczywiście byli także i tacy, którzy donosili gratis, to znaczy za plusy, które ułatwiały awans lub inne przywileje tego typu. I tu też jest proste kryterium. To nieważne czy ktoś podpisał listę lojalności, czy nie, ważne czy donosił,

czy nie. Dowiedzieliśmy się jeszcze, że na liście przedstawionej przez ministra Antoniego Macierewicza nie było Lecha Wałęsy oraz, że znalazło się na niej sześć osób z Unii.

Zdziwiła mnie wypowiedź pana Frasyniuka, o tym, że przy głosowaniu nad uchwałą lustracyjną widział po raz pierwszy w III Rzeczypospolitej strach. Wielu posłów głosowało za, ponieważ inni mówili, że ci którzy nie popierają uchwały na pewno byli agentami. Zupełnie nie rozumiem o co chodzi. Jeśli ktoś współpracował z tajnymi służbami, to rzeczywiście ma się czego bać i nie ma co go żałować, a jeżeli ktoś jest czysty, to nie ma się czego obawiać. Jeśli chodzi o poparcie przez Unię kandydatury Waldemara Pawłaka na premiera, to odbyło się to na zasadzie umowy z prezydentem, że Unia poprze każdego kandydata jakiego wyśunie prezydent.

Senator Połomski powiedział, że trudniejsze od obalenia rządu Olszewskiego będzie sformowanie nowego gabinetu. I tu właśnie nie zdążyłem zadać jeszcze dwóch pytań: Czy można obalać rząd nie mając gotowej alternatywy? oraz - Czy Unia nie obawia się, że nowy premier będzie dyspozycyjny w stosunku do prezydenta? Co potwierdza choćby sprawa z odwołaniem prezesa Radiokomitetu Zbigniewa Romaszewskiego.

Władysław Frasyniuk stwierdził, że po ustąpieniu poprzedniego rządu akcje polskie na arenie międzynarodowej poszły w górę, być może. Ale moim zdaniem po czwartkowo-piątkowym głosowaniu akcje Unii na naszym wewnętrznym rynku poszły w dół.

Bartłomiej Ostrowski

Zgłoszenia na wystawę w Kazimierzu Dolnym

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o Unii Miasteczek Polskich i planowanej przez tę instytucję wystawie Osiągnięć Miasteczek Polskich, która ma się odbyć w dniach 6 - 13 .09. b.r. w Kazimierzu Dolnym. Podajemy adres, na który można wysyłać zgłoszenia pisemne do udziału w imprezie:

Urząd Miasta i Gminy w Wołowie, Rynek - Ratusz
tel. 24 - 22 lub Wrocław 195-070

SPÓŁDZIELNIA "CHEMIK" ZAPRASZA

Realizując wniosek zebrania członków oczekujących na mieszkania spółdzielcze, Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej "Chemic" w Brzegu Dolnym informuje, że w dniu 15 czerwca 1992 r. o godz. 16.30 w klubie "Sezam" przy ulicy Słowackiego 4 organizuje spotkanie z Naczelnikiem Banku PKO - Wrocław, który postara się wyjaśnić zasady funkcjonowania i rozliczania książeczek mieszkaniowych.

ZAPRASZAMY

Weekend w Obornikach

*Festyn handlowo-rozrywkowy 13 czerwca 1992 r. na terenie O SiR w OBORNIKACH ŚLĄSKICH
ul. Poniatowskiego 22*

IMPREZY ESTRADOWE:

- 13.13 - otwarcie wystawy czarnych kotów i innych
- 13.00 - koncert orkiestry policyjnej
- 14.00 - prezentacja szkolnych programów artystycznych
- 15.00 - dziecięcy Zespół Tańca i Piosenki "Zgraja"
- 15.30 - Harcerski Zespół "Akacjanie"
- 16.00 - Wybór MISECZKI (najładniejszej dziewczynki)
- 16.10 - ZTiP "Zgraja"
- 16.30 - Artur Kusaj - król łgarzy-łga
- 17.10 - pokaz Takewondo
- 18.00 - Kabaret ELITA
- 19.10 - wybór MISS Obornik Śląskich
- 19.30 - pokaz mody
- 20.00 - zabawa gra zespół "Oba - zwei"

IMPREZY SPORTOWE:

- 9.00 - turniej tenisa stołowego
- 13.13 - blok konkurencji sportowych

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

- pokonkursowa wystawa prac "godło gminy"
- wystawa dziecięcych prac plastycznych
- symultana szachowa
- loteria fantowa
- wystawa kwiatów
- przejażdżki konne wierzchem
- konkurs na film o festynie
- konkurs fotograficzny
- ognisko
- kiermasz handlowy

Łamanych kości słychać trzask, na próbę strach

Tak ponad dwadzieścia lat temu śpiewał Krzysztof Klenczon opisując spotkanie z diabłem. Chociaż piłkarska drużyna "Rokity" (nomen omen) nie toczyła pojedynku z czartami, tylko z drużyną Piławianki słowa zawarte w tytule perfekcyjnie oddają atmosferę niedzielnego meczu. Dwóch pobitych dolnobrzeskich piłkarzy, pocięte i przebite opony autobusowe, pomoczkowy atak miejscowych bandytokibiców oto bilans zawodów, ponoć sportowych. W Piławie jednak, sport bardziej kojarzy się z większym mordobiciem i młócką na sztachety, niż z ideałami barona de Coubertin.

dokończenie na str. 6

Listy do redakcji

Fryzjer i Erotoman

Euforia po tak udanym poskromieniu cyrkowej masakry kończy się spóźnieniem na pociąg. Ale czas oczekiwania w dolnobrzeskiej poczekalni urozmaicić mogą rządni przygód Rambo i Robocopa SOKiści. Gwoli ścisłości akcja ta toczyła się w nocy z 7 na 8 czerwca. Było ich dwóch, jeden mały, drugi wyrośnięty. Stanowczym krokiem przydreptali pod moją /jak się później okazało nie była moja tylko ich/ ławkę. W formie "ON" spytali: "Co tu robi?" Nie dałem sprowokować się retoryką tego pytania. W niezbyt przyjemnych słowach zaprosili mnie wówczas do swojej kanciapki. Nie sądziłem wówczas, że ten bezpłciowy dialog zmieni się wkrótce w poniżającą, wręcz chamską sytuację. No cóż, nadużycie władzy. Najpierw ten mały ciepłą i drżącą ręką spenetrował poły mego wierzchniego okrycia, ze szczególną wnikliwością krocza i pośladków. Niestety brak moich dokumentów uniemożliwił nam bliższą zażyłość. Nie posądzam tego niskiego blondyna o skłonności w stronę chłopców, lecz cóż pocznę z uszczerbkiem psychicznym po tym przytulaniu? Ten wyższy był za to szefem. Z pasją kaleczył polszczyznę formą ON w rozmowie ze mną. Przed tym typem przestrzegam podróżnych, posiada on bowiem urojenia. Tej nocy wydawało mu się, że jest fryzjerem, i co najgorsze przekonany był w tym do tego stopnia, iż zaczął podejmować nieudolne próby zmiany mojego uczesania. To się nazywa minięcie z powołaniem. Na koniec tego pouczającego mnie i niespełnionego dla nich zdarzenia, wyznał mi w slangu SOKistów, że nazywa się Żegnalski. Szczęśliwie bez uszczerbków cielesnych i fryzjerskich opuściłem kanciapę. Panowie SOKiści: Brzeg Dolny to nie Sycylia czy Dzikie Zachód, nie każdy podróżny jest terrorystą. W kraju naszym istnieje coś takiego jak nakaz rewizji, a jak ktoś jest niewyżyty to niech idzie na siłownię albo osuszać bagna na Żulawach. A jak mają wolną chwilę to niech się uczą języka ojczystego.

Igor Szurgot

UCZNIOWIE NIE WIEDZĄ!

W odpowiedzi na list uczniów kl.V SP 5 w Brzegu Dolnym, wydrukowanym w nr. 22 "Kuriera Gmin" z 29 maja br., informujemy, że Ośrodek Wały Śląskie przygotowany jest do sezonu letniego (otwarcie 20 czerwca).

W miesiącu marcu, po obniżeniu lustra wody, oczyszczono z mułu i nieczystości, dna basenów. Obecnie na terenie Ośrodka prowadzone są prace remontowe i konserwacyjne.

Ratownicy będą. Zostaną zatrudnieni przez OSiR w Brzegu Dolnym. Na otwarcie ośrodka zapraszamy wszystkich chętnych do korzystania z wypoczynku i kąpeli w czystej wodzie.

Kierownik
Działu Socjalnego
Andrzej Nowak

Główny Specjalista
d/s Socjalnych i Administracyjnych
mgr Romuald Flakiewicz

Od redakcji

Rzeczywiście, czystość wody na kąpieliskach na Wałach Śląskich uległa istotnej poprawie w tym roku. Gdyby jeszcze zaplecze gastronomiczne było na przyzwoitym poziomie ...



BYŁO WSPANIAŁE

Artykułem tym chcemy podziękować wspaniałej postawie osobom, którym nie obce jest cierpienie na cyrkowej arenie. Nie spodziewaliśmy się takiego poparcia ze strony szkół (dzięki za rysunki) i młodzieży a nawet poważnych dorosłych. Miło nam także donieść, iż na wołowskie trzy przedstawienia zostało sprzedane tylko 800 biletów (ilość miejsc w tym cyrku - 1500). W Wołowie. Także na własne oczy widzieliśmy kuluary cyrkowe. Otóż 4 kucyki i kozy uwiązane przez cały dzień (oprócz występu) łańcuchami do poręczy. Przebywają one w nieprzepuszczalnym dla powietrza namiocie wojskowym, w temp. ok. 40 stopni. Pomijam kwestię higieny, gdyż po prostu jej tam nie było. Transport zwierząt odbywa się barakiem 2 na 4 metry. Zapytałem obsługującego ile przewozi się tam zwierząt odparł "cztery". Dziwne to o tyle, że jest tam osiem stanowisk z łańcuchami.

Całkiem odrębną sprawą jest totalny syf panujący w klatce dla świń. Jednakże widok małpki wzbudził w nas nienawiść do "Olimpii". Miała ona poranione, całe w strupach i bliznach łapki. Zapewne jest to wynikiem tresury, może nawet nawet są to trudno gojące się oparzenia elektryczne. Treser tłumaczył, że ona sama tak siebie szczypie do ran (autokanibalizm u małpy? a gdzie instynkt samozachowawczy panie fachowiec?!). W Brzegu Dolnym nie było wcale gorzej. Pomogła nam jeszcze "Rokita" organizująca "Dzień Chemika". Najbardziej kompromitujący dla Olimpii był drugi sobotni występ, na który przyszło około 70 osób. W sumie na 4 przedstawienia sprzedano około 1000 biletów. Pikieta, którą zorganizowaliśmy przed cyrkiem wywołała duży aplauz wśród mieszkańców Brzegu Dolnego, którzy oklaskiwali nas i poparli nie idąc do cyrku. Pikieta przebiegała w spokojnej atmosferze jeśli nie liczyć zachowania jakiegoś neandertalczyka mieszkającego koło cyrku, który uprawiał zabawę z psem na naszych plakatach, a gdy pies ów nie chciał nas "brać", skatował go na naszych oczach. Oj, nadawałby się na blokowego. Reasumując cyrk Olimpia na pewno nie zarobił na przedstawieniach w Wołowie i Brzegu Dolnym. Świadomość ludzi niewspółmiernie wzrosła. Widać było, że niektórzy niefortunni nabywcy biletów wstydzi się wejść do środka po usłyszeniu brutalnej prawdy o cyrku. Naszym następnym krokiem będzie gromadzenie podpisów od osób nie chcących już więcej widzieć tresury cyrkowej. Petycje te już wkrótce przedstawimy Burmistrzom obu miast w celu wydania przez nich odpowiednich zarządzeń. O przebiegu rozmów na bieżąco poinformujemy. Jeszcze raz dziękujemy - było wspaniale.

T. Lechki, I. Szurgot

Sztuka rządzenia

Żeby nie powtarzać oklepanych haseł w sytuacji kiedy następny rząd kończy kadencję, chcę napisać kilka refleksji o sztuce rządzenia, aktualnych w każdym ustroju i w każdym czasie.

Władza i jej źródła zależą od szczebla kierownictwa, na którym się ona przejawia. Władza rzeczywista to taka, której rezultaty są widoczne. Może być również władza legalna i bezsilna. Sposób sprawowania władzy może być oparty na stosowaniu przymusu lub zachęty. Tańszym sposobem jest stosowanie zachęty, ponieważ do stosowania przymusu potrzebni są urzędnicy, policja itp. Do rządzenia potrzebny jest autorytet, który również może być pozorny związany ze stanowiskiem, uroczystą szatą liturgiczną, generalskim mundurem, miejscem urzędowania i autorytet rzeczywisty, na który trzeba zapracować i który pozwala wpływać na zachowania ludzi bez sprzeciwu z ich strony.

Na całym świecie przy doborze ludzi na wysokie stanowiska bierze się pod uwagę dwa najważniejsze kryteria to jest: kwalifikacje i osobowość, a dopiero na trzecim miejscu jest przynależność partyjna czyli poparcie społeczne. Do najważniejszych kwalifikacji możemy zaliczyć: wiedzę, zdolność rozumienia ludzi, akceptowanie nowych rozwiązań, umiejętność przekonywania, pozycję społeczną, poszanowanie cudzych poglądów. Jeśli chodzi o najważniejsze cechy osobowe to: inteligencja, odpowiedzialność, umiejętność współpracy, elastyczność w działaniu, jasny pogląd, trafny sąd, aktywność, szybkość podejmowania decyzji, energia.

Ludzie którzy kandydują do wysokich urzędów muszą być wcześniej sprawdzani pod kątem uczciwości i wykazać się swoimi osiągnięciami we wcześniejszej działalności. Wszystkie te kryteria powinny być przeanalizowane przez grupę ekspertów niezwiązanych z kandydatem i potwierdzone analizą komputerową. Jest to normalna praktyka stosowana na Zachodzie w krajach demokratycznych. Przy zmianie rządzących, czy całych rządów powinno się unikać wielkich reorganizacji i zachować ciągłość pewnych procesów. Petroniusz Arbitr w 60 roku naszej ery pisał "Miałem się później w ciągu mego życia nauczyć, że na ogół skłonni jesteśmy radzić sobie z nową sytuacją poprzez reorganizację: a jest to wspaniała metoda stworzenia pozorów postępu w czasie gdy naprawdę rodzi się zamęt, marnotrawstwo i demoralizacja". To doświadczenie Rzymianina sprzed blisko 20 wieków jakże trafne jest w dzisiejszych czasach.

Jaka była praktyka do tej pory u nas w kraju przy doborze ludzi na wysokie urzędy wszyscy wiemy i o tym nie będę pisał. Jest jedna praktyczna zasada, że rządzić powinien nie ten, który tego chce, tylko ten, który się do rządzenia nadaje.

Proszę mi wybaczyć jeżeli ktoś odczytał mój artykuł jako pouczenie. Nie o to mi chodziło. Chciałem pokazać, że kierowanie się znajomościami, sympatiami, nieformalnymi układami przy doborze ludzi na wysokie stanowiska jest po prostu zwyczajnym brakiem odpowiedzialności za Polskę.

Jan Nosal

DLACZEGO SAMORZĄD MUSI WYPRAĆ CUDZE BRUDY?

Od pewnego czasu zadają sobie pytanie "co jest powodem tego, że przedstawicielom Kuratorium Oświaty i Wychowania z Delegatury Zamiejscowej zależy na szybkim przekazaniu szkół podstawowych naszemu samorządowi?". Niżej zamieszczone spostrzeżenia częściowo ułożą odpowiedź. Konający Zespół Ekonomiczny - Administracyjny Szkół w Wołowie, pozbawiony jakichkolwiek możliwości decydowania, atakowany i słusznie, przez energiczniejszych dyrektorów szkół, przejmuje pozycję wyczekiwania.

Wygląda na to, że ZEASZ w Wołowie zrobił wszystko i teraz należy się mu wypoczynek. Niedawno miałem możliwość dokonania porównawczej analizy sytuacji w szkołach podstawowych z gmin z nami sąsiadującymi. Mogłem stwierdzić, że szkoły i sposoby ich prowadzenia w różnych gminach są zróżnicowane, bo w jednej gminie jest bardzo dobrze, a w innej źle, a w gminie Wołów szkoły są najbardziej zaniedbane, wymagające natychmiastowych remontów kapitalnych. Póki co, ZEASZ w Wołowie podlega Kuratorowi OiW we Wrocławiu, a Kurator mając w Wołowie Delegaturę Zamiejscową mieszczącą się w jednym budynku z ZEASZ - em zapewne zna doskonale sytuację w naszej gminie.

Pan Dyrektor ZEASZ - u wcale nie kryje tego, że Kuratorium we Wrocławiu pozbawiło go wszelkich pełnomocnictw i nie może decydować nawet o bardzo blahych sprawach. I znowu można zapytać dlaczego tolerowany jest istniejący stan rzeczy, jak można pogodzić fakt Funkcjonowania ZEASZ - u, instytucji finansochłonnej gdy w zaniedbanych szkołach brakuje pieniędzy dosłownie na wszystko.

Kierujący Zespołem d/s Przejścia szkół przez Samorząd Inspektor z Delegatury Zamiejscowej Kuratorium Oświaty w Wołowie uważa, że szybki przejęcie szkół przez samorząd na pewno poprawi złą sytuację w szkołach, bo ZEASZ w Wołowie jest złym gospodarzem. Nie zaprzeczam, na pewno tak będzie gdy szkoły zostaną przejęte przez samorząd i będą prowadzone przez zarząd naszej gminy. Tylko dlaczego Rada Miejska Wołowa, której jestem członkiem musi prać cudze brudy?

Z racji pełnionej funkcji w UMiG w Wołowie mogłem poznać sytuację w naszej oświacie, mogłem pooglądać budynki szkolne i ocenić ich stan techniczny. Dziwi mnie to, że przez tyle lat spokojnie i beztrudnie przyglądano się niezdarności, w efekcie czego zdewastowane szkoły (SP 1 w Wołowie, SP w Krzydlinie Wielkiej) szybko chce się przekazać Burmistrzowi, i kłopot z głową, bo on sobie jakoś poradzi. Uczciwość nakazuje aby np. mieszkanie, gospodarstwo czy przedsiębiorstwo przed sprzedażem dokładnie posprzątać.

Przekonany jestem o tym, że Burmistrz nie chciałby być "likwidatorem" ZEASZ - u w Wołowie, ZEASZ - u na agonię którego spokojnie patrzą bezradni zwierzchnicy.

Wszyscy kochamy nasze dzieci i każdemu z nas bardzo zależy na tym, żeby uczęszczały one do czystych, bezpiecznych, dobrze wyposażonych szkół, w których otoczone będą troskliwą i fachową opieką.

Leszek Kościwicz

Bezpłatne dożywianie w Wołowie

Z ostatnim dniem kwietnia została zakończona, trwająca od początku bieżącego roku akcja, polegająca na zapewnieniu bezpłatnych, gorących posiłków dla dojeżdżającej młodzieży szkolnej. Tak bardzo potrzebna akcja zorganizowana została przez Zespół Społeczny Porozumienia Centrum w Wołowie. Inicjatywa umożliwiła udzielenie pomocy dla najbardziej potrzebujących na łączną sumę ponad miliona złotych. Ogółem wydano 117 posiłków. Dzięki usługom świadczonym przez bufet na dworcu PKP w Wołowie, któremu zlecono realizację pomysłu, zawsze dla zmarznętego, dojeżdżającego ucznia istniała możliwość wyboru smacznych dań z kilku propozycji. Należy podkreślić, iż całość poniesionych wydatków została pokryta z prywatnych funduszy członków Porozumienia Centrum. Szczególne zaś podziękowania należą się panom Piotrowi Berezie oraz Andrzejowi Nejmanowi głównym organizatorom akcji. (j)

UWAGA absolwenci L.O. w Brzegu Dolnym z 1982 r.

Przepraszamy wszystkich zainteresowanych, ale spotkanie przewidziane w czerwcu nie odbędzie się. Proponowany termin następnego spotkania 6.09.1992 r. Informacje - Alek Serwatka, tel. 195 - 223

PC KONTRA UD

08.06.1992 r. w Wołowskim Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie z przedstawicielem UD posłem Władysławem Frasyniukiem, senatorem Franciszkiem Połomskim oraz szefem wrocławskiej UD Stanisławem Huskowskim.

Miting rozpoczął Frasyniuk prologiem o obecnej sytuacji polityczno - społecznej w naszym kraju. Mówił, że UD już od dawna przymierzała się do obalenia rządu Pana Olszewskiego, oraz, że według ustaleń małej koalicji postanowili poprzeć kandydata którego poprze Prezydent. Także ukazał bezsens ujawniania rzekomych teczek UB i SB. Prosił również aby pomijać ten temat w pytaniach. Niestety już w pierwszym pytaniu temat ten znalazł miejsce, a co najgorsze stanowił połowę spotkania. Pan poseł z całą odpowiedzialnością zaświadczył, że Lecha Wałęsy i Tadeusza Mazowieckiego nie było w aktach, ponieważ i takie zarzuty padały. Cały miting przebiegał pod hasłem "PC kontra UD". Panowie z PC atakowali jak tylko mogli. Starali się podważyć zaplecze UD. Mimo wszystko nie udało im się to. Może teraz wspomnę o tematach, które były poruszone przez przybyłych. A więc jak wspominałem teki to główny temat. Pan Frasyniuk nie zaprzeczał, że sprawa tajnych akt przyczyniła się do upadku rządu Olszewskiego. Dodał, że to głównie polityka gospodarcza rządu zaważyła na jego odwołaniu. W ciągu pół roku istnienia rządu spry-

watyzowano tylko dwa przedsiębiorstwa. W sprawie akt powiedział "Sprawa agentów jest niezwykle delikatna, większość została wpisana na tę listę ze względów niewiadomych, politycznych". Dodał również, że jest to nieodpowiedzialna gra polityczna, oraz, że Pan Maciarewicz jest człowiekiem nieodpowiedzialnym i należy mu założyć kaftan bezpieczeństwa. Postępek Maciarewicza uznał za zdradę.

Zamierzeniami nowego rządu i koalicji będzie, jak powiedział Frasyniuk, przeforsowanie ustawy o radiu i telewizji, aby zaprzestać rozgrywek politycznych w tych instytucjach, wywalczenie większej władzy dla rządu (mała konstytucja) oraz opracowanie nowej ordynacji wyborczej tak aby w przyszłości nie było takiego rozdrobnienia w parlamencie, a także interwencja wobec przemysłu i rolnictwa. Zauważył również, że żadna organizacja polityczna nie ma odpowiedniej polityki rolnej.

Senator Franciszek Połomski mówił o sytuacji w szkolnictwie. Dodał także, że rząd Olszewskiego podważał wiarygodność inwestowania w Polskę.

Pan Poseł Frasyniuk dodał na zakończenie, że za ujawnieniem tajnych agentów głosowali niektórzy posłowie bo się bali, aby nie zostać oskarżonym o agenturę. A co najdziwniejsze byli to ludzie z PC.

Tomasz Lechki

BASEN ZAMKNIĘTY, ALE W WOŁOWIE BĘDĄ KĄPIELISKA!

Stan techniczny basenu kąpielowego stwierdzony przez badania firmy "Hydro - Spec" z Wrocławia, Sanepidu wołowskiego, ZUT z Wrocławia oraz doświadczenia OSiR jest zły i wymaga on natychmiastowego remontu kapitalnego. Mimo wielu wysiłków wołowskiego OSiR - u aby zapewnić mieszkańcom możliwość wypoczynku nad wodą z wielu przyczyn nie można otworzyć basenu. Oto kilka z nich:

- w basenie występują duże pęknięcia niecek (pionowe i poziome) co powoduje przecieki wód gruntowych oraz zawartości pobliskich szamb.

- zamontowane zasuwki przepuszczają wodę i zanieczyszczenia a małe przekroje rur powodują utrudnienie w przepływie wody i jej filtrowaniu.

- pompy w stacji uzdatniania wody są już zużyte, a wsady żwirowe z braku urządzeń usuwających nieczystości stałe ulegają całkowitemu zaklejeniu czyni filtrowanie wody niemożliwym. Duży stopień zużycia instalacji wodnej oraz jej wadliwa konstrukcja powoduje, że nawet po procesie filtracji woda zawiera dużo żelaza i manganu co dyskwalifikuje ją do użytku w basenie. Jak wynika z w/w stanu rzeczy jedynym wyjściem jest wspomniany remont kapitalny na, który to jednak OSiR nie ma środków. Na dzień dzisiejszy według wyceny firmy "Hydro - Spec" potrzeba na remont około 2 mld złotych co w chwili obecnej przerasta możliwości OSiR.

W związku z tym zwróciłem się do Rady Miejskiej i Zarządu Miasta w Wołowie z prośbą o pomoc w rozwiązaniu tego problemu, wskazując jednocześnie 4 możliwości urządzenia kąpieliska zastępczego. W chwili obecnej OSiR realizuje decyzję Zarządu Miasta i organizuje dwa kąpieliska zastępcze:

- basen kąpielowy przy ul. Panieńskiej (czynne będą jedynie basen średni i brodzik)
- staw "kwadracik" przy ul. Wiśniowej

Kąpieliska uruchomione zostaną na czas trwania wakacji letnich i będą pilnowane przez ratowników WOPR. Kończąc pragnę przeprosić Państwa w imieniu Władz Miasta Wołowa i swoim własnym za zaistniałe zmiany i niedogodności.

Dyrektor OSiR w Wołowie Eugeniusz Stańczak

Aby chorzy też mogli się leczyć

Odkąd lepiej pamiętam rzeczywistość i sam musiałem troszczyć się o siebie, często słyszałem obiegowe powiedzenie: "żeby się u nas tzn. w Polsce leczyć trzeba mieć końskie zdrowie". Uciążliwe rejestracje, kolejki, komisje, brak właściwych urządzeń diagnostycznych itp. W ostatnich latach do tej zbyt scentralizowanej i tym samym skostniałej struktury lecznictwa w Polsce, doszło nowe nieszczęście. Mam na myśli olbrzymi, jak na nasze przyzwyczajenia, deficyt budżetowy. W województwie wrocławskim, po bardzo wnikliwej analizie budżetu wyliczono, że braknie pieniędzy na służbę zdrowia 72 dni przed końcem roku kalendarzowego. W tej sytuacji wojewoda wrocławski wystosował list intencyjny do samorządów proponując im przejęcie placówek służby zdrowia mimo, że formalnie są one zarządzane przez administrację rządową. Innymi słowy pan wojewoda, będąc realistą uważa, że samorządy są w stanie utrzymać służbę zdrowia za te pieniądze, które on posiadał a w ostateczności jak już gdzieś braknie to gmina z własnego budżetu dołoży. Z tego co wiem w wielu gminach województwa wrocławskiego stosunek do intencji wojewody jest bardzo zróżnicowany. Od krańcowo negatywnego, poprzez niechętny i obojętny, do pozytywnego. Przykładem tego może być chociażby gmina Wrocław (Słowo Polskie z 8 czerwca b.r.). Zarząd gminy Wołów i Prezydium Rady Miejskiej na wspólnym posiedzeniu w połowie maja zdecydowały pozytywnie odpowiedzieć na inicjatywę wojewody. Uważając, że jeżeli idzie o zdrowie naszych mieszkańców nie mogą przeważyć żadne inne interesy lokalne, niedogodności, obawy przed wyteżoną pracą, czy też wydatki. Konsekwencją tego stanowiska było spotkanie, które odbyło się 8 czerwca w Dyrekcji ZOZ-u w Wołowie. Udział w spotkaniu

wzięli wicewojewoda Zalewski, przewodniczący Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego prof. Kieres - prowadzący spotkanie, zastępca przewodniczącego komisji zdrowia Sejmiku, burmistrz i wiceburmistrz Wołowa, wójt gminy Wińsko, przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Wołowie, przedstawiciel Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, Dyrekcja ZOZ-u Wołów, przewodnicząca Komisji Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia - Maria Pawłus oraz przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" - Ludmiła Lemieszko.

Profesor Kieres przypomniał jeszcze raz intencje wojewody i otworzył dyskusję. Następnie wicewojewoda Zalewski poinformował zebranych o szczegółach finansowych przedsięwzięcia. Mile zaskoczyło mnie przychylnie sprawie stanowisko Dyrektora ZOZ-u w Wołowie, choć jeszcze nie tak dawno widział wszystko w ciemnych barwach. Być może dlatego, że nie mówiło się podczas całej dyskusji o przejęciu przez gminę szpitala? Ostateczny efekt spotkania należy określić jako pozytywny. Jednym słowem, w gminach Wołów i Wińsko będzie "do lekarza bliżej" i dużo będzie zależeć od nas samych. Oczywiście nadzór specjalistyczny nad służbą zdrowia pozostaje nadal w kompetencji władz wojewódzkich.

Wychodząc z gabinetu Dyrektora ZOZ-u jako jeden z ostatnich miałem okazję zamienić kilka słów z panią Marią Pawłus. Podobnie jak ja stwierdziła, że wychodzi z tego spotkania z poczuciem pewnego niedosytu. Na ten temat będę chciał więcej napisać w następnym numerze, kiedy będę miał więcej informacji niż dzisiaj.

Henryk Liberda



Sprostowanie

W zamieszczoną w poprzednim numerze notatkę pt. "Czy Nurek się utopi?" oraz wywiad z J. Kaczyńskim były przedrukami z nr 2 "Nowego Gońca". Chochlik zamienił także imię przeprowadzającego wywiad Pana Przybysza, które brzmi naprawdę Maciej. Zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

SPACERKIEM PO DOLNOBRZESKICH ULICACH

Stary chwyt socjotechniczny, wykorzystywany przez wszystkich dobrych propagandzistów polegał na powtarzaniu w kółko tych samych prawd. Kłamstwo słyszane sto razy zaczyna być prawdą. Temu służyły pomniki "ojców narodu" stawiane nawet po kilka we wsi, jakie można było jeszcze niedawno zobaczyć w ZSRR, czy Rumunii. Najlepiej, gdy słuchacz mógł słyszeć je z różnych źródeł, lub przekazane treści różnie brzmiały. W naszym skromnym miasteczku mamy do dziś taki "pomnik". Są to ulice

22 LIPCA I ODRODZENIA

Zgodnie z zasadami orwellowskiej nowomowy wszystko, co mogło u obywatela państwa komunistycznego wywołać opór, należało nazywać jego własną odwrotnością (vide: służba "bezpieczeństwa"). Podobną karierę w Polsce powojennej zrobiło słowo "odrodzenie". "Słownik języka polskiego" podaje m.in., iż jest to "okres (...) charakteryzujący się rozwojem myśli racjonalistycznej, przyrodznawstwa i techniki, rozkwitem nauki, sztuki, literatury i muzyki (...) nasileniem się tendencji humanistycznych (...) oraz spontanicznym zwrotem ku człowiekowi - jego życiu i stosunkowi do otaczającego go świata". Jakież to "humanistyczne" wartości rozkwitać poczęły w naszym kraju po 22 lipca 1944r. wiemy doskonale. Po 22 lipca, bowiem po półwiecznym okresie oddziaływań propagandowych wszystkim odrodzenie kojarzy się z tą datą. Tłumaczenie przyjętego na całym świecie terminu "renesans" przybrało w naszym kraju karykaturalne oblicze. Zjawisko to miało swój początek 20 lipca, gdy Delegaturę Krajowej Rady Narodowej dla Terenów Wyzwolonych przemianowano na Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Było to bezpośrednią reakcją Stalina i Mołotowa na depeszę Churchila dotyczącą ewentualnego przyjazdu Mikołajczyka do Moskwy celem omówienia możliwości tworzenia administracji polskiej na wyzwolonych terenach.

Przez dwa dni (20 i 21 lipca) w podmoskiewskiej (!) miejscowości Barwicha trwały prace nad ułożeniem tekstu znanego później pod nazwą "Manifest Lipcowy". Dyskusje nad nim zostały definitywnie zakończone uchwaleniem dokumentów legalizujących pochodzenie PKWN w siedzibie Związku Patriotów w Moskwie (!) przy ulicy Puszczej (nie jak się powszechnie sądzi w Chelmie). Miały one ustawić KRN, co bez wątpienia było bezprawiem, ponieważ instytucja ta miała charakter samozwańczy; legalne ustawy mógł wydawać tylko rząd polski na wychodźstwie. Ustawy owe noszą datę 21 lipca i są podpisane przez Bieruta, co jest ewidentnym fałszerstwem. Bierut przebywał wówczas w Warszawie i nie widział na oczy "Manifestu" przed jego opublikowaniem.

Skrajnym posunięciem był również fakt, że KRN, instytucja istniejąca nielegalnie i będąca na usługach obcego mocarstwa, powołała rząd, dzieląc nawet teczki ministerialne. Jakimi ludźmi obsadzano te stanowiska można się zorientować na przykładzie ministra obrony Żymierskiego, który w owym czasie był już generałem broni a awans uzyskał przeskakując w ciągu dwu tygodni pobytu na Kremlu dwa stopnie generalski. Nie trzeba nikomu tłumaczyć, że w świetle prawa awanse te otrzymane z rąk Stalina były nieważne (podobnie jak późniejszy na marszałka).

Różne legendy produkowano po wojnie o twórcach PKWN i ich związkach z wyzwalanym Chelmem. Prawda jednak jest taka, że lokalizacja w tym mieście była czysto przypadkowa. "Pierwszą stolicą PRL" zostałoby każde inne większe miasto przed linią Curzona, które wyzwolonoby szybciej. Twórcy "odrodzenia narodu" przybyli do Chelma nie przed, ani nie tuż po wyzwoleniu, jak podają różne podręczniki, ale tydzień później 27 lipca i rzeczywistość, jaką zastali wyraźnie nie była im na rękę. Przejeżdżając ulicami miasta spotykali patrole AK z biało-czerwonymi opaskami; w magistracie urzędowały już legalne władze podporządkowane Delegaturze Rządu londyńskiego, a w Lublinie działała Komenda Okręgu AK i wojewódzki Delegat Rządu. Zamiast entuzjastycznego przyjęcia przez tłumy ludności trudno było znaleźć kogokolwiek, kto chciałby pozować do zdjęcia z "Manifestem". Sytuacja była trudna ale PKWN miał poparcie Armii Czerwonej.

Jakie "odrodzenie" zafundowali nam później twórcy PRL-u wiemy doskonale, że "Manifest Lipcowy" był pierwszym aktem prawnym uzależniającym Polskę od ZSRR a twórcami "odrodzenia" w Polsce byli tacy ludzie jak np. oficer polityczny Armii Czerwonej (w randze pułkownika) Wasilewska.

Piotr Milczanowski

Bioenergoterapeuta Oleg Kriwczenko znowu w Brzegu
16 czerwca od godziny 17 do 19 w sali OSiR ul. Naborowska

ZAKŁAD SZEWSKI JANUSZ KONOFAŁ

wykonuje naprawy wszystkich
rodzajów obuwia.



Do końca sierpnia wprowadzam sezonową
obniżkę cen na usługi w moim zakładzie
Extra zniżka dla rencistów i emerytów.

NAJNIŻSZE CENY NA TERENIE GMINY !!!

BRZEG DOLNY ul. Tęczowa (pawilon bolszewik - I piętro)
czynne od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 - 17.00
Przyjdź - Sprawdź - Skorzystaj !

Sprzedam Żuka A11.

Rok produkcji 19 Rejestrowany 1991.
26.000 przebieg. Cena 35 mln zł.

Tel. 195- 548 do 18.00. Tel. 196 - 724 po 18.00.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta i Gminy Wołów ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wodociągu Pelczyn - Staszowice, oraz kontenerowej stacji uzdatniania wody. Szacunkowy koszt robót ok. 3 mld. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem Oferta - Wodociąg należy składać w sekretariacie UMig w Wołowie do dnia 15.06.1992 r. Oferta powinna zawierać pełne dane kosztorysowe firmy oraz udektamentowanie wiarygodności techniczno - ekonomicznej firmy w zakresie przedmiotu umowy.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.06.1992. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

KOMUNIKAT ZAIKS

Stowarzyszenie Autorów ZAiKS informuje, że:

Każdy utwór literacki naukowy i artystyczny ustalony w jakiejkolwiek postaci, jest przedmiotem prawa autorskiego, które w granicach określonych ustawą obejmuje prawo do:

1. ochrony autorskich dóbr osobistych,
2. wyłącznego rozporządzania utworem,
3. wynagrodzenia za wykożystanie utworów.

W związku z tym obowiązują korzystających z utworów i dzieł stworzonych przez autorów, opłaty za ich rozpowszechnianie w następującej działalności:

- I. Zabawy, wesela i bale.
- II. Działalność rozrywkowa i artystyczna w lokalach gastronomicznych i klubach.
- III. Programy estradowe, składne i inne imprezy artystyczne.
- IV. Muzyka mechaniczna - odtwarzanie utworów z płyt gramofonowych i kompaktowych, taśm magnetofonowych i videofonicznych.
- V. Zwielokrotnienie i rozpowszechnienie utworów na taśmach magnetycznych.
- VI. Publiczne wykonywanie utworów w filmach / utrwalonych na taśmie filmowej i magnetycznej wyświetlanych w kinach stacjonarnych i ruchomych oraz wykorzystywanych w reklamach/.

KOMUNIKAT

W związku z wystąpieniem dużego zagrożenia pożarowego wprowadzam z dniem 9.06.1992 r. do odwołania okresowy zakaz wstępu do lasów Nadleśnictwa Wołów. Podstawa prawna ustawa o lasach z 28.09.1991 art.26 ust.2

Nadleśniczy mgr.inż. Kazimierz Pakulski

NEWS * NOWOŚCI * NEWS * NOWOŚCI * NEWS

1. Marciniak St. - Historia Polski dla Piotra

2. King St. - Cristine t. 1/2

3. Steinbeck J. - Podróż z harleyem

4. Szuman L. - Przepowiednie i prorocтва

5. Borowicz T. - Szkoła wędkowania

KSIĘGARNIA W WOŁOWIE RYNEK 33

OGŁOSZENIE ZARZĄDU MIEJSKIEGO W BRZEGU DOLNYM Z DNIA 8 CZERWCA 1992 R.

1. Zarząd miejski podejmuje następujące działania przeciwko nielegalnemu poborowi wody z sieci będącej w dyspozycji Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Brzegu Dolnym:

- Użytkownicy pobierający nielegalnie wodę z sieci ZGKiM powinni w terminie do dnia 30 czerwca 1992 r. zalegalizować pobór poprzez zgłoszenie go w siedzibie ZGKiM i sporządzenie umowy na pobór wody.

- Osoby legalizujące pobór wody w określonym terminie nie będą zobowiązane do płacenia karnych należności za już pobraną wodę.

- Zobowiązuje się ZGKiM do dokonania w terminie do dnia 31 lipca 1992 r. komisyjnych, szczegółowych kontroli istniejących a nie objętych ewidencją punktów poboru wody w celu ujawnienia ewentualnego nielegalnego poboru wody.

Użytkownicy przed dokonaniem kontrolą winni posiadać pełne rozrządzenie co do tego z jakiego ujęcia wody korzystają, czerpiąc wodę z konkretnego punktu poboru.

- W przypadku ujawnienia w toku kontroli nielegalnego punktu poboru wody, osoby korzystające z wody w sposób nielegalny obciążone będą karnymi należnościami za wodę przy przyjęciu szacunkowej ilości pobieranej wody za okres 3 letni wraz z ustawowymi odsetkami zwłoki, niezależnie od grożącej im odpowiedzialności na podstawie kodeksu wykroczeń.

- W przypadku ujawnienia poboru wody z hydrantów p - poź, osoby winne nadużyć ukarane zostaną grzywną w wysokości 1 mln złotych, oraz wartością wody równoważną stratom wody pomiędzy ilością spomiarowaną (sprzedaną) a pomiarem odczytanym na wodomierzu przy wejściu do sieci wodociągowej.

2. W związku z nielegalnym poborem wody pitnej z hydrantów p - poź i innych ujęć na terenie zwodociągowanych wsi, informuję, że Zarząd Miejski podejmuje następujące działania, w celu zapobieżenia nielegalnemu poborowi wody pitnej, a mianowicie:

- W wypadku ujawnienia nielegalnego przyłącza wodnego (bez wodomierza) - osoby korzystające z takowego, obciążone zostaną karą pieniężną w wysokości 2 mln, oraz kosztami likwidacji przyłącza.

- W wypadku ujawnienia poboru wody z hydrantów p - poź, osoby winne nadużyć zostaną ukarane grzywną w wysokości 1 mln, oraz wartością wody równoważną stratom wody pomiędzy ilością spomiarowaną (sprzedaną), a pomiarem wynikającym z odczytu wodomierza w punkcie wpięcia do sieci wodociągowej. Ponadto zawiadamiam, że posiadamy informacje, kto z mieszkańców wsi korzysta z wody w sposób nielegalny. Ujawnione w drodze kontroli przypadki kradzieży wody, spowodują w/w konsekwencje.

**Zastępca Burmistrza
Władysław Boczar**

WOŁOWSKI OŚRODEK KULTURY INFORMUJE

1.- Od 29.06.1992 r. organizujemy warsztaty twórcze dla dzieci w wieku od 7 lat w dniach od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00. W programie:

- * zajęcia sportowe
- * zajęcia plastyczne
- * zajęcia fotograficzne
- * zajęcia taneczne
- * wyjazdy na wycieczki i biwaki

Zapisy przyjmuje sekretariat WOK tel. 26 - 43 lub 442. Odpłatność 80.000 tys. za 5 dni. **UWAGA !** Ograniczona ilość miejsc.

2. - Dnia 14.06.1992 r. o godz. 16.00 zapraszamy na Piknik w Parku. W programie występ parodysty Jacka Ziobro oraz:

- * zabawy z dziećmi
- * loteria
- * bufet

Na zakończenie zabawa dla wszystkich.

INFORMACJA

Komisja Handlu i Usług Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym została poinformowana przez PSS "Społem" Oddział w Brzegu Dolnym o tym, że do prowadzenia ciągłej sprzedaży chleba w godzinach otwarcia zobowiązane zostały następujące placówki:

- sklep nr 7 piekarniczo - nabiałowy ul. Zwycięstwa /Os. Fabryczne/
- sklep nr 9 SAM ul. Osiedlowa /Os. Warzyń/
- sklep nr 11 piekarniczy ul. Tęczowa
- sklep nr 14 SAM ul. Rynek
- Ponadto w wolne soboty i niedziele sprzedaż chleba prowadzą:
- sklep nr 6 winno - cukierniczy ul. Zwycięstwa
- sklep nr 10 winno - cukierniczy ul. Osiedlowa

PSS "Społem" zaprasza do swoich sklepów.

SPORT * SPORT * SPORT * SPORT * SPORT * SPORT

Łamanych kości słyhać trzask, na próbę strach
Piławianka Piława : Rokita Brzeg Dolny 1:0 (1:0)

dokończenie ze strony 1

Był to bardzo ważny mecz, tak naszych piłkarzy jak i, a może jeszcze bardziej ważny, dla drużyny Kryształu Stronie Śląskie. Wygrana "Rokity" w tych zawodach stawiałaby drużynę ze Stronia w bardzo trudnej sytuacji przed dwoma ostatnimi meczami decydującymi o wejściu którejś z tych drużyn do III ligi. Ponieważ stawka spotkania była tak wysoka kierownictwo Kryształu posłużyło się wypróbowanym sposobem dopingowania piłkarzy Piławianki do wzmoczonego wysiłku. Nie od dziś wiadomo, że najlepszym środkiem pobudzającym jest okrągła, nieopodatkowana sumka i jakiś upominek np. kryształ w kształcie piłki. Tak i też było w tym wypadku. Dla nikogo ze zgromadzonych na stadionie nie było tajemnicą, że Kryształ zapłacił Piławiance za poważne podejście do tego meczu, niektórzy miejscowi piłkarze wymieniali nawet konkretną sumę 15 milionów jaką mieli się podzielić po zwycięstwie nad "Rokitą". Pomeczowe demonstracyjne obnoszenie się piławskich futbolistów z kryształami ze

Stronia pozbawiało złudzeń tych, którzy nie wierzyli w ten antysportowy proceder.

Poświęciłem tak dużo miejsca piniądzom, aby państwo mogli zrozumieć krwawy bilans sobotniego spotkania. Piłkarze Piławianki, którzy nie walczyli już o nic w tym sezonie, oślepieni wizją wielkiej nagrody przystąpili do meczu z założeniem zniszczenia dolnobrzezkiej drużyny. Zniszczenia w sensie dosłownym. Już od pierwszych minut natarli na naszych piłkarzy nie przebijając w środkach, faulując poza grą, kopiąc i popychając. W swych wysiłkach mieli istotne wsparcie w miejscowej publice, która miała zagrać jeszcze w tym kompromitującym Piławę spektaklu swoje "pięć minut".

O samym meczu nie ma właściwie, co pisać. W trzynastej minucie pierwszej połowy, po nieporozumieniu naszych obrońców Piławianka strzela jedyną bramkę meczu i to jest sygnał do bezpardonowej walki. Pierwszą ofiarą jest brutalnie faulowany bez piłki Praczyk. Efekt - połamane żebra, powrót do domu przez szpital w Dzierżonowie.

Następnym poszkodowanym był rozgrzewający się poza boiskiem Kołodziej. Do tego stopnia przeszkadzał zawodnikowi z Piławy, iż ten musiał wypróbować na nim siłę swoich pięści. Otrzymałszy za ten czyn czerwoną kartkę, przed zejściem do szatni nie odmówił sobie poprawienia sierpowym poprzedniego uderzenia. Na boisku w dalszym ciągu trwała walka. Raz po raz nasi piłkarze próbowali zmienić niekorzystny wynik, ale sędzia wyraźnie obawiał się miejscowych. Po ewidentnym faulu na Serwatce w polu karnym dał naszym piłkarzom jednoznacznie do zrozumienia, że dyktując karnego dla "Rokity" wydalby jednocześnie na nią i na siebie wyrok linczu po zakończeniu meczu. I chyba niewiele się pomylił, ponieważ schodzących po zakończeniu spotkania do szatni piłkarzy przywitała grupka bandytokibiców, której ofiarą znowu padł pechowo w tym dniu Kołodziej. Niestety, cios jakim poczęstował go miejscowy bandzior poważnie uszkodził szczękę dolnobrzezkiego piłkarza. Tylko dzięki interwencji miejscowej policji nie doszło do

następnych rękoczynów. Na tym nie koniec dramatycznych przeżyć. Okazało się, że dwie z opon w autokarze, który przywiózł naszych zawodników zostały tak umiejętnie pocięte, że uniemożliwiają bezpieczną jazdę. Na szczęście koło zapasowe z drugiego dolnobrzezkiego autokaru uratowało sytuację. Pod eskortą dwóch policyjnych Nysiek nasi piłkarze i kibice opuścili Piławę.

Czy wydarzenia w Piławie wpłyną na postawę OZPN w Wałbrzychu, który programowo lekceważy wszystko, co nie dotyczy losu drużyn z wałbrzyskiego? Czy przekupstwo Kryształu musi być uzupełnianie chamstwem, brakiem elementarnego bezpieczeństwa i agresją na stadionach "zaprzyjaźnionych" drużyn?

Pomimo tego nieprzyjemnego doświadczenia nasi piłkarze zapowiedzieli walkę do końca, do ostatniego gwizdka sędziego na stadionie w Wałbrzychu. Przed tym jednak czeka nas niedzielne spotkanie z Baryczą Milicz.

Obserwator

LEPSZY WYNIK NIŻ GRA

PKS WOŁÓW -

LOTNIK TWARDOGÓRA 2:1 (1:1)

Raz na wozie raz pod wozem - tak można opisać grę drużyny PKS w ostatnich meczach. Wysoka wygrana z Iskrą Pasikowice a później niewielka przegrana z Energetykiem Siechnice, dowodzi że po drużynie PKS można spodziewać się każdego wyniku. I tak było tym razem. Trener Edward Janus powiedział, że drużyna wychodzi właśnie z kryzysu powstałego na skutek dużych braków kadrowych i naprawdę jest zagadką jak zagra każdy następny mecz.

Mecz ogólnie nie był na wysokim poziomie nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę, że nie była to pierwsza liga a i drużyna Lotnika nie miała wielkich chęci do gry. Poza pierwszymi 15 minutami kiedy to goście przeprowadzili najciekawszy w tym meczu atak na bramkę PKS, wołowska drużyna praktycznie "wisiła" na przedpolu a przynajmniej rozgrywała piłkę na połowie przeciwnika. Akcja lewą stroną boiska, napastnik gości uprzedza obronę i piłka po jego strzale mija o centymetry lewy słupek bramki PKS, zaraz później po rzucie rożnym i strzale pomocnika bramkarz ledwo wychwytuje silnie i celnie uderzoną piłkę. I tyle na temat gry Lotnika w tym meczu jeśli nie liczyć kilku sporadycznych prób kontrowania akcji PKS - u oraz bramki zdobytych z rzutu karnym podyktowanego przez sędziego za rękę Jacka Kołodzieja na polu karnym pod koniec drugiej połowy meczu. Pod koniec drugiej połowy pada też bramka dla PKS - u którą po głowce Strzemskiego z linii Bramkowej dobija Jończyk. On też strzela w drugiej połowie drugą bramkę znajdując się pięknie na polu karnym gdzie po dobrym podaniu nie daje szans bramkarzowi gości ustalając wynik meczu na 2:1 dla PKS.

Reasumując był to mecz drużyn z których jedna nie przykładała się do meczu (Lotnik) i poza nielicznymi wyjątkami ograniczyła się tylko do obrony a druga (PKS) pomimo wielu braków ambitnie parła do przodu i właśnie dzięki ambicji pokonała przeciwnika.

I właśnie ta ambicja jest dobrym znakiem na przyszłość i jeśli drużyna PKS będzie dalej grać tak ambitnie jak z Lotnikiem to nawet jeśli przegra jakiś następny mecz to będzie to na pewno przegrana z honorem.

SKŁAD PKS: PŁASKOŃ - BYSTRON, LUBKOWSKI, MAZIAK, WYSOCHAŃSKI - KOZAK, KOŁODZIEJ (72' KABASKA), KLEPAJ-CZUK - JUSZCZYK, JOŃCZYK, STRZEMSKI.

(jach)

6 CZERWCA

SPORTOWY "DZIEŃ CHEMIKA"

W dniu 6 czerwca z okazji "Dnia Chemika", OSiR w Brzegu Dolnym, LOK oraz LKS "Burza" zorganizowały cały szereg imprez sportowo - rekreacyjnych za hotelem "Piast" w Brzegu Dolnym. Podczas tego sportowego dnia odbyły się zawody rowerowe i strzeleckie oraz mecze piłki nożnej.

Największym zainteresowaniem młodzieży cieszyły się zawody rowerowe w których młodzi ludzie (zawody miały ograniczenie do 18 - stu lat) oprócz możliwości pochwalenia się rówieśnikom umiejętnością dobrej jazdy na rowerze, mogli zdobyć wiele atrakcyjnych nagród ufundowanych przez Zakłady Chemiczne "Rokita" S.A. Nagród było dużo i dlatego aż 22 zawodników stanęło przed wyborem - piłka czy magnetofon? aparat fotograficzny czy kalkulator? Fakt, im zawodnik miał gorsze miejsce to miał mniejszy wybór ale i tak frajdy było dużo a dzieci pokazały, że nie tylko wartość nagrody się liczy lecz też funkcjonalność (wiele dzieci wybierało pomimo innej możliwości nagrody tańsze), co oznacza, że pogoń za konsumpcją jeszcze nie wszędzie dotarła.

Zawody rozpoczęły się o godz. 9.00 i zgromadziły na starcie 54 zawodniczek i zawodników, którzy mieli do pokonania tor przeszkód (liczył się czas przejazdu oraz dokładnie liczona na 10 przeszkodach) oraz znajomość Kodeksu Drogowego, sprawdzana podczas części teoretycznej zawodów. W wyniku bardzo zaciętej rywalizacji zajęto następujące miejsca:

1. Robert Drzewiecki
2. Daniel Wrona (ubiegłoroczny zwycięzca)
3. Krystian Franczukowski
4. Robert Chrzan
5. Rafał Żelazny
6. Paweł Czarny
7. Sławomir Kosin
8. Krzysztof Pieczarka
9. Paweł Kuśmierek
10. Rafał Szczepanik
21. Joanna Matryba
22. Kamila Bartek

Drugą imprezą były zawody strzeleckie z wiatrówek przeprowadzone przez LOK z Wołowa. Brało w nich udział około 60 dzieci. Każdy z zawodników, który na trzy strzały osiągnął więcej niż 10 pkt. otrzymywał lizaka a powyżej 20 pkt. miniaturowe samoloty lub samochody.

Od godz. 14.00 do 16.00 prezentowali się najmłodszy piłkarze. Orliki z LKS "Burza" wygrały z orlikami KS "Rokita" aż 9:0, a młodzi trampkarze "Burzy" wygrali 1:0 z trampkarzami OSiR. Na zakończenie imprez sportowo - rekreacyjnych odbył się mecz piłkarski pomiędzy oldbojami "Rokity" i Zielonej Góry, który zakończył się wynikiem remisowym 3:3.

Była to impreza przeprowadzona szybko i sprawnie dzięki pomocy nauczycieli ze szkół w Brzegu Dolnym, LOK w Wołowie, pracowników dolnobrzezkiego DOK oraz w głównej mierze sponsorowi imprezy Zakładom Chemicznym "Rokita" S.A.

(jach)

PROGRAM TELEWIZYJNY NA WEEKEND

PIĄTEK 12.06

PR I *8.00 -Dzień dobry-poranny mag.rozmaitości *9.00 -Wiadomości *9.10 -Domowe przedśkoł *9.40 -Pr.dnia *9.45 -Szkoła dla rodziców *10.00 -"Diablek wie wszystko"- film prod.Czeskiej *10.50 -Szkoła dla rodziców *11.00 -Działkowe spotkania *11.40 -Moja modlitwa *12.00 -Wiadomości *12.10 -Pr.dnia *12.15 -Telewizja Edukacyjna *16.10 -Pr.dnia *16.15 -Dla najmłodszych. Ciuchcia *16.55 -Język ang. dla dzieci *17.05 -Studio Sport- ME w piłce nożnej: Holandia-Szkocja *17.55 -Teleexpres *19.15 -Dobranoc. Psi żywot *19.30 -Wiadomości *20.05 -"Szalone małżeństwo"-film fab.prod.niem. *22.10 -Studio Temat *22.45 -Wiadomości *23.20 -Wieczór konesera-"DERSU UZAŁA" film fab.prod.jap-radz. *1.15 -Jutro w programie ***

PR II *7.30 -Panorama *7.40 -Rano *8.10 -Przygody Supermana-ser.anim.USA *8.35 -Świat kobiet-mag. *9.00 -Program lokalny *9.30 -Rano *9.40 -Pokolenia-ser.USA *10.00 -CNN *10.15 -Gospodarka USA-Wydajność ser.prod.USA *10.45 -Rano *15.45 -Powitanie *15.50 -Przygody Supermana *16.15 -Z kart krakowskiego archiwum *16.30 -Panorama *16.40 -Benny Hill *17.10 -Świat lat trzydziestych-ser. dok. niem.*18.00 -Program regionalny *20.10 -Studio Sport-ME w piłce nożnej:WNP-Niemcy *20.55 -Panorama (w przerwie) *22.10 -"Trudny wybór"-kom.prod.USA *23.20 -Benny Hill *23.45 -Nina Andrycz w Starej Prochowni *24.00 -Panorama ***

SOBOTA 13.06

PR I *7.30 -Pr. dnia *7.35 -Wieści-pr.rolniczy *7.55 -Wszystko o działce *8.20 -Z Polski... *8.30 -Rynek Agro *9.00 -Wiadomości *9.10 -Ziarno-pr.red.kat. *9.35 -5-10-15-pr. dla dzieci i młodzieży *10.30 -Język ang. dla dzieci *10.35 -Wojownicze żółwie Ninja-ser.anim.USA *11.00 -Rock ekspres - magazyn *11.30 -Telewizyjny Koncert Życzeń *12.00 -Wiadomości *12.10 -Pr.dnia *12.15 -Miasto ciepłiwe-pr.pub. *12.50 -Eko Echo *13.00 -Armie świata -wojsk.pr.publ. *13.30 -My i świat *13.55 -Walt Disney przedstawia *15.15 -Telewizyjny Teatr Rozmaitości- Tankerd Dorst: "Jam, Feuerbach" *16.50 -Biznessa-Telewizyjny Klub Kobiety Interesu *17.15 -Teleexpres *17.35 -Butik *18.45 -Z kamerą wśród zwierząt *19.00 -Małe wiadomości DD *19.10 -Dobranoc. *19.30 -Wiadomości *20.00 -Polskie ZOO *20.20 -Sprawa Thomasa Crowna-film USA *22.05 -Lewiatan-prog.pub. *23.05 -Wiadomości *23.20 -Sportowa sobota *23.45 -Czarny cień Wezuwiusza cz.2-ser.prod.Włoskiej ***

PR II *7.30 -Panorama *7.35 -Kaliber '92-mag.wojsk. *8.00 -Halo "Dwójka" *8.20 -Mała księżniczka-ser.anim. *8.45 -Ona-magazyn *9.10 -Przed Opolem-prog.roz. *9.40 -Tacy sami-mag. w języku migowym *10.00 -Z ziemi polskiej "Od Adelaidy do królewskiego kanionu" *10.40 -Magazyn przechodnia *11.00 -PKF *11.10 -Mąż swojej żony-film polski *12.35 -Reporterzy Dwójki Przedstawiają *13.00 -Zwierzęta świata "Kraina orla"-ser.przyrod.ang. *13.30 -Seans filmowy-program o sztuce filmowej *14.00 -Videojunior *14.30 -Klasztory Polskie: Kolebka Kartuzów *15.00 -Studio Sport- Koszykówka NBA *15.50 -Pr. dnia *16.05 -Szczęśliwy rzut-teleturniej *16.25 -Totolotek *16.30 -Panorama *16.40 -Za chwilę dalszy ciąg programu-pr.roz. *17.05 -Port lotniczy Dusseldorf-ser.niem. *18.00 -Program lokalny *18.30 -Wielka gra-Teleturniej *19.30 -Galeria dwójki: Jacek Siennicki *20.00 -Muzyka moja miłość: Jerzy Skarżyński *21.00 -Panorama *21.25 -Słowo na niedzielę *21.30 -Camerata 2-mag.muz. *22.10 -Bangkok Hilton-ser.australijski *23.50 -Benefis Zygmunta Książka *24.00 -Panorama ***

NIEDZIELA 14.06

PR I *7.55 -Program dnia *8.00 -Rolnictwo na świecie *8.15 -Przystanki codzienności: Wojciech Zalewski-rzeźbiarz *8.35 -Notowania *9.00 -Telerańek *10.00 -Język angielski dla dzieci *10.05 -Film dla młodzieży *10.30 -Australia-dok.ser.australijski *11.25 -Telewizyjny Koncert Życzeń *11.55 -Szkoła pod Żaglami-magazyn *12.20 -Tydzień-mag.rolniczy *13.00 -Teatr dla dzieci "Czerwona sukienka" *13.40 -W starym kinie: Bestia ludzka-film fab.prod.fran. *15.30 -Raport *15.55 -Rythmik-pr.muz. *16.30 -Sto pytań do... *17.10 -Studio Sport- ME w piłce nożnej:Francja-Anglia *17.55 -Teleexpres (w przerwie meczu) *19.05 -Wieczorynka *19.30 -Wiadomości *20.05 -Jerzy Waszyngton-ser. USA *20.55 -Kabaret Olgi Lipińskiej *21.25 -Sportowa Niedziela *22.55 -Studio Miesiąca Kultury Europejskiej *Teatr w kadrze *00.20 -Jutro w programie ***

PR II *7.30 -Przegląd tygodnia dla niesłyszących *8.00 -Jerzy Waszyngton-film dla niesłyszących *8.45 -Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) *8.50 -Powitanie *9.00 -Kobiety sukcesu *9.10 -Rebusy-Teleturniej *9.30 -Programy lokalne *10.30 -Ulica Sezamkowa *11.30 -Róbta co chceta-pr.roz. *11.55 -Zwierzęta wokół nas-Podaj łapę *12.30 -Podróże w czasie i przestrzeni-ser.dok.ang. *13.30 -Auto-pr. motoryzacyjny *14.00 -Klub Yuppies?-pr. dla młodzieży *14.25 -Studio sport- Mistrzostwa w trialu *15.10 -Wydarzenia tygodnia-pr. publicystyczny *15.30 -Niezwyczajna podróż-film USA *16.15 -Program dnia *16.40 -Mini lista przebojów-pr.roz. *17.15 -Bliżej świata *18.00 -Godzina szczerości z prof. Krzysztofem Skubiszewskim *19.00 -Gwiazdy świecą wieczorem: Piotr Paleczny *20.10 -Studio Sport-ME w piłce nożnej: Szwecja-Dania *20.55 -Panorama (w przerwie meczu) *22.10 -"Honky Tonk"-kom.prod.USA *23.20 -Gwiazdy światowego jazzu na Jazz Jamboree '91 *24.00 -Panorama ***

Dzień Chemika z ping-pongiem

Z okazji Dnia Chemika sekcja tenisa stołowego KS "Rokita" zorganizowała cykl turniej.

6 czerwca odbył się otwarty turniej seniorów i seniorów

Wśród kobiet kolejność była następująca:

1. Ewelina Mochol; 2. Ewa Zawierucha; 3. Jolanta Drożdż; 4. Monika Kapłon; 5. Marta Szumilas; 6. Urszula Kostecka (wszystkie panie z Brzegu Dolnego)

Kolejność u mężczyzn była następująca:

1. Wiesław Toborek (Olawa); 2. Lucjan Kusek (Wrocław); 3. Marek Chrabąszcz (Brzeg Dolny); 4. Ryszard Banaszkiewicz (Brzeg Dolny); 5. Zygmunt Beck (Wrocław); 6. Stefan Żernicki (Wrocław). Rewelacją turnieju był 13-letni Krzysztof Strzałkowski, który zajął VIII miejsce.

7 czerwca rozegrano otwarty turniej dla dzieci ze szkół podstawowych.

W kategorii dziewcząt startowały zawodniczki wyłącznie z Brzegu Dolnego, a kolejność była następująca:

1. Ewa Zawierucha; 2. Monika Kapłon; 3. Marta Szumilas; 4. Agnieszka Chrabąszcz; 5. Joanna Rychel; 6. Justyna Maślak.

W rozgrywkach chłopców startowało 20 zawodników z Brzegu Dolnego i Księginic. Zdecydowanie zwyciężył Krzysztof Strzałkowski, mieszkaniec Brzegu Dolnego reprezentujący barwy Odry Księginice. Dalsza kolejność: 2. Krystian Kędroń (Brzeg Dolny); 3. Mariusz Gutowski (Brzeg Dolny); 4. Marcin Lorkiewicz (Wołów); 5. Michał Galecki (Brzeg Dolny); 6. Grzegorz Lorkiewicz (Wołów); 7. Marcin Przychodny (Księginice); 8. Krzysztof Cisko (Brzeg Dolny)

Nagrody dla najlepszych zawodniczek i zawodników ufundowały Zakłady Chemiczne "Rokita" S.A.

Drużyny tenisa stołowego zakończyły rozgrywki

Zespół wygrał 7 spotkań, zdobył 1 remis i 4 razy przegrał. Punkty dla Rokity zdobywali:

Dobiegł końca sezon rozgrywek drużynowych w tenisie stołowym 91/92. Oto przegląd wyników, jakie osiągnęły zespoły reprezentujące barwy KS "Rokita"

Drużyna żeńska

Startując w II lidze zespół zajął IX miejsce w dziesięcioposłowej konkurencji. Pozycja ta zapewnia drużynie start także w przyszłorocznych rozgrywkach drugoligowych. Drużyna odniosła 2 zwycięstwa, 1 mecz zremisowała i doznała 11 porażek. W przekroju całego sezonu najlepszą zawodniczką zespołu okazała się Ewelina Mochol, która zdobyła 33 pkt (na 51 możliwych), co daje skuteczność na poziomie ok.65%. Poza nią barwy Rokity broniły: Ewa Bezdzieta - 14 pkt (26,5) - 53% skuteczności

Ewa Zawierucha - 11,5 pkt (45,5) - 25%
Marta Szumilas - 5 pkt (32) - 16%
Monika Kapłon - 2,5 pkt (37) - 6,8%
Zespół należał do najmłodszych w rozgrywkach (zawodniczki w wieku od 14 do 17 lat) co rokuje duże nadzieje na przyszłość.

I zespół mężczyzn

Mężczyźni startowali w klasie wojewódzkiej, gdzie zajęli III miejsce na 7 drużyn. Wynik gwarantuje start w przyszłorocznych rozgrywkach w III lidze.

Zespół młodzieżowy

Drużyna dziewcząt i chłopców w wieku 9 - 11 lat występowała w klasie A, gdzie zajęła VI miejsce na 8 drużyn. Zespół ten zanotował 4 zwycięstwa, 1 remis i 9 porażek. Barw KS "Rokita" w tych rozgrywkach bronił:

Bartosz Such (9 lat) - 23 pkt (na 46,5 możliwych) - ok.49%
Błażej Such - 25,5 pkt (52,5) - 49%
Krzysztof Cisko - 18 pkt (43) - 42%
Agnieszka Chrabąszcz - 9 pkt (29) - 31%
Joanna Rychel - 15 pkt (49) - 31%
Justyna Maślak - 7 pkt (23,5) - 30%
Krystian Kędroń - 4,5 pkt (4,5) - 100%
Nie są to imponujące wyniki, ale przy intensywniej pracy nasi młodzi pigmioniści są w stanie osiągnąć w przyszłości po znacznie większe osiągnięcia.

(wucha)

SPRINTEM * SPRINTEM * SPRINTEM

7 czerwca 1992 r. w sali Sportowej OSiR w Wołowie odbył się Turniej Tenisa Stołowego TOP - 10 z udziałem najlepszych zawodników z województwa wrocławskiego. Zawodnicy zajęli następujące miejsca:

- I miejsce Ryszard Banaszkiewicz - Brzeg Dolny
- II miejsce Żochowski Jan - Wrocław
- III miejsce Zygmunt Beck - Wrocław
- IV miejsce Ryszard Zagórski - Wrocław
- V miejsce Jerzy Kuczurak - Radeck
- VI miejsce Andrzej Nowak - Wołów
- VII miejsce Andrzej Flis - Brzeg Dolny
- VIII miejsce Adam Sznajderski - Wrocław
- IX miejsce Waldemar Konieczny - Wołów
- X miejsce Mirosław Bezulski - Wołów

HOROSKOP DLA URODZONYCH W CZERWCU

11 - lubi hazard i uganianie się za szczęściem

12 - zdolny jest do miłości głębokiej

13 - miewa doskonałe pomysły i z powodzeniem realizuje swe projekty

14 - wesoły, kapryśny, nerwowy - miły jest w kompanii

15 - może się zawieść na swych przyjaciół

16 - wymowny, dowcipny, lubi wydawać rozkazy i panować nad innymi

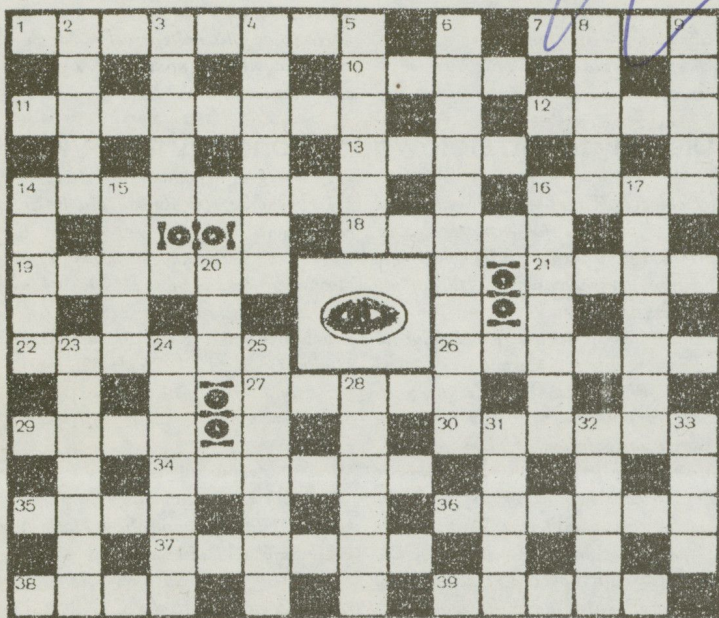
17 - chciałby wiedzieć o wszystkim i wszystkiego doświadczyć

18 - stara się wszystkim przypodobać i olśnić ich swą mądrością, komfortem

19 - skoro opanuje swą nerwowość - osiągnie w życiu doskonałe rezultaty

20 - zdecydowany, zręczny, aktywny - lubi jednak marzyć i bujać w obłokach

K R Z Y Ż Ó W K A



Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 22 otrzymuje pani Barbara Daniel - Pycia.

ZNACZENIE WYRAZÓW: Poziomo - 1)umiał i lubił ucztować 7)fryzura punka 10)ciemny typ 11)w niej drobne 12)tak kiedyś do kelnera 13)domowa 14)jest dobra na wszystko 16)lisia ozdoba 18)nie śpi 19)portiera 21)dyktuje kobietom 22)torrero 26)serwis, jestem... 27)nam ich żal 29)zjadliwy krytyk 30)blona fotograficzna potocznie 34)silne przeżycia 35)głos z mysiej nory 36)lata w zębie 37)Złotowłosa 38)liszki lub sroki z powiedzenia 39)żywy kawał kozucha Pionowo - 2)odczyniane 30..., ostatni Mohikanin 4)zapach retro 5)złej sławy krewny psa 6)złoty na szczęście 8)jak perełki 9)płynię w neapolitańskiej piosence 14)loki 15)matecznik 16)szare, do wynajęcia 17)młody Soplica 20)promieniotwórczy 23)uroczysty strój męski 24)jego ukochaną Kolombina 25)tu Partenon 28)nimfa wodna 31)kwiat Burbonów 32)brazylijski taniec brzucha 33)pierwszy "pantofel"

Na rozwiązania, wyłącznie na kuponach, czekamy do 24 czerwca pod adresem redakcji. Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę-upominek, ufundowaną przez restaurację "Stylowa" z Wołowa.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 22 (57)

Poziomo: Hepburn, obrus, indor, kalorie, Gigli, balia, Ormandy, natka, trawy, Lem, waga, Nike, lut, rura, Kopciuszek, etola, rondo, sopel, rok, epika, lejba, igrek, zła, tupot

Pionowo: Hektor, Paloma, ubranie, niebyt, idylla, organy, rogatka, spirala, walek, wino, lejc, menu, wtret, goryl, korale, pensja, iloraz, Saskia, empire, elekt,

REPERTUAR KINA ODRA W CZERWCU

5 - 7.VI Loverboy 15 I. USA
12 - 14.VI Pantofelek I Róża 12 I. ang.
19 - 21.VI Randka z nieznajomą 15 I. USA
26 - 28.VI Ognisty podmuch 15 I. USA

Z NOTATNIKA MIEJSCOWEGO POLICJANTA



* W dniu 27 maja w Wołowie nieznani sprawcy włamali się do kawiarni "U Karola". Po wyłamaniu drzwi dostali się do kawiarni skąd skradli art. spożywcze i papierosy na sumę ok. 1 mln zł.

* W Wińsku 28 maja włamano się do sklepu GS skąd ukradziono art. spożywcze i pieniądze.

* 29 maja w Lubiążu okradziono sklep ogólnie - spożywczy. Sprawcy zabrali art. spożywcze, papierosy i alkohol. Grzegorz S. i Emilia W. ocenili wstępnie swoje straty na około 30 - 40 mln.

* W dniu 2 czerwca na z samochodu zaparkowanego w miejscowości Wały Śląskie, należącego do mieszkańca Lubina skradziono broń gazową o wartości 1.5 mln. Policja ustaliła, że sprawcą kradzieży był Grzegorz K. mieszkaniec Starego Dworu.

* 3 czerwca dokonano dwóch kradzieży na szodę Zakładu chemicznego "Rokita" S.A w Brzegu Dolnym. Włamano się do magazynku Obrony Cywilnej oraz do barakowozu znajdującego się na terenie Zakładu. Łączne straty wynoszą około 3 mln

UŚMIECHNIJ SIĘ

MOŻE I TY JESTEŚ W UKRYTEJ KAMERZE !!

* Pani wchodzi do klasy.

- Dzień dobry dzieci !

- Dzień dobry pani - odpowiadają uczniowie tylko Krzyś mówi: - Cześć Zośka ! Za karę dyrektor polecił Krzysiovi napisać sto razy "Dzień dobry pani". Na drugi dzień przychodzi Krzyś do dyrektora z zeszytem w ręce.

- Dlaczego napisałeś 200 razy, przecież kazałem ci tylko sto ?

- Bo cię lubię, Stachu !!

* Przed gmachem Sejmu widać wymiotuje mężczyzna. Podchodzi do niego starszy pan i mówi :

- Pozwól Pan sobie zauważyć, że całkowicie się z Panem zgadzam.

* Synek pyta ojca:

- Tatusiu, jak się inaczej nazywa wielożenstwo ?

- Poligamia

- A jednożenstwo ?

- Monotonia, synku...

* Pani w samochodzie jedzie pod prąd ulicą jednokierunkową. Zatrzymuje ją patrol drogowy.

- Przepraszam, czy wie Pani dokąd jedzie ?

- Sama dobrze nie wiem, ale chyba się spóźniłam bi inni już wracają !

KURIER

druki ulotne, broszury, książki, druki reklamowe, plakaty w kolorach i czarno-białe, skład komputerowy wykonywany na profesjonalnym licencjonowanym oprogramowaniu DTP, kompleksowe kampanie reklamowe, kampanie wyborcze, doradztwo promocyjne

Brzeg Dolny Lelewela 7/20 tel. 195-750